

# GAZETA POLSKA CHICAGO

PISMO LUDOWE DLA POLONII W AMERYCE.

No. 37.

Chicago, Illinois, Czwartek, 14-go Września, 1899 roku.

ENTERED AT THE POST-OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, AS SECOND-CLASS MATTER.

Rok 27.

Zapoznanie do przedpłaty na dzieło Henryka Sienkiewicza

## Quo Vadis.

Obecnie drukuje się w Tygodniku Powieściowo-Naukowym Quo Vadis—wysławiane we wszystkich językach dzieło H. Sienkiewicza, które postanowiliśmy także i osobno w formie książek wydrukować.

Quo Vadis w angielskim języku doznaje wielkiej popularności i jest drukowane w trzech edycjach w New Yorku, Bostonie i Chicago—drukowane w 80, 100 i 120 tysięcy egzemplarzy. W polskim języku tu na ziemi amerykańskiej nie można na ryzyko drukować w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, tylko polegać na przedplacicielach. Dla tego, że dla Tygodnika Powieściowo-Naukowego jest ustawiane, od drukowania także i w książki może być bardzo tanie.

Każdy ukończony tom zostanie przedplacicielom rozsolany pocztą.

Kto przysłał pięciu przedplacicieli na Quo Vadis, od bierze szósty w podarunku.

Dalej do pomocy Bracia Rodacy! Jeżeli Amerykanie szczytą się dziełami naszego ziomka Henryka Sienkiewicza, dla czego i my nie możemy pracy jego umiłować, osobiście, gdy jest sposobność za bezcen do nabywania, bo tylko za 75 centów całe dzieło Quo Vadis w trzech tomach. Wasz ziomek i sługa

Władysław Dymniewicz.

Czytajcie o Premiach na 5-jej stronie.

Kto optaci Gazete na rok naprzód z góry, ma prawo do premii wyznaczonej na 5-tej stronie za dołączeniem 40 ct. na przesyłkę tej premii, lub może sam optacie na expresse jeżeli tam doład expresse do hodzi

## PRZEGLĄD

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE Z OSTATNIEGO TYGODNIA.

Niemcy unikają Dewey'a. GIBRALTAR, 8 września. — Admirał Dewey dowiedział się, że okręt wojenny niemiecki "Kaiser" który przybył do Manili krótko po zniszczeniu floty hiszpańskiej, powracając z wód azjatyckich, nie zatrzymał się wcale w Gibraltarze, ale popłynął wprost do Cadix. Komendant niemiecki naumyślnie nie zatrzymał się w Gibraltarze, nie chcąc spotkać się z Dewey'em.

Przygotowania wojsne. CAPE TOWN, 8-go września. — Boerowie gromadzą swe siły wojenne nad granicami, ponieważ i angielskie wojska powoli ku granicy się zbliżają. Z Bloemfontein wysłano na granicę artylerię transwalską, a przy Volkrust na granicy Natalu obozuje ośmiest żołnierzy transwalskich. Prezydent Krueger w mowie swej do rady państwa zaznaczył, że obywatele gotowi są na wszelkie ustępstwa, ale niepodległości nie poświęcą nigdy.

Wojsko angielskie do Transwalu. LONDYN, 8 września. — W dzisiejszych gazetach ogłoszono listę pułków, które wysłane zostaną do Transwalu, w razie wybuchu wojny. Z Anglii wysłanych będzie ośm brygad, a wszystkie pułki powiększone być mają przez powołanie rezerwy. Według sty ogłoszonej, siły wojenne

## 50 centów

Rocznej Opłaty dla Sekretarzy Towarzystw Polskich za Gazetę Polską. Dotychczas wysłałiśmy bezpłatnie Gazetę Polską dla Sekretarzy Towarzystw Polskich a że bezinteresownie nie utrzymywaliśmy spisu Sekretarzy, niektórzy nadużyli naszej wspaniałomyślności i chociaż na dłuższą nie zostawiali obierać Sekretarzy, nie zawładomili nas aby im Gazetę wstrzymać. Nowo zaś obrani Sekretarze Towarzystw domagali się aby im bezpłatnie Gazetę posłać — co też i uczyniliśmy. Chcąc więc kasać dla Sekretarzy Towarzystw w porządku utrzymać, postanowiliśmy posłać Gazetę Polską dla Towarzystw Polskich za opłatą 50c. na rok.

przesiw Transwalczykom wynosić będą 50 000 żołnierza, a mianowicie 48 000 z Anglii, a 2000 z Indyi.

Esterhazy do Stanów Zjednoczonych. LONDYN, 8 września. — Hrabia Esterhazy oświadczył przed kilku przyjaciółmi, że ma zamiar przybyć do Stan. Zjednoczonych i wygłosić szereg odczytów o procesie w Rennes i sprawie Dreyfusa. Do Francji powrócić nie chce, bo obawia się aresztowania.

Pierwsze starcie. CAPE TOWN, 8-go września. — Nadeszła tutaj wiadomość, że wojska angielskie i transwalskie stoczyły bitwę na granicy Transwalu i kraju Bechnana, na zachód od Pretorii. Wieść ta zaniepokoiła bardzo partję skłonną do pokojowego załatwienia zatargu.

Rosya zabiera wyspę. BERLIN, 8-go września. — Żaloga krążownik "Sweclana" zatknęła chorągiew rosyjską na wyspie Bear, na której dotychczas niemieckie towarzystwo rybackie miało swe stacye. Rosyianie umieścili tamże równocześnie tablice, o głaszające wyspę jako posiadłość rosyjską, na zasadzie, iż na wyspie tej znaleziono ślady z założonych dawno kolonij rosyjskich.

Dewey w drodze do ojczyzny. GIBRALTAR, 10-go września. — Admirał Dewey odplynął ztąd na "Olympii" dziesiąt rano o godzinie 10, udając się do Stanów Zjedn.

Nęda w Besarabii. PETERSBURG, 9 września. — Z powodu nieurodzaju ludności w Besarabii zagraża głód. Rolnicy nie mają zgola żadnej paszy dla bydła i koni i sprzedają ją za bezcen, lub też wypadają w pole. Jeżeli rząd nie przyjdzie z pomocą, głód zdzięsiatkuje ludność.

Dreyfus skazany. RENNES, 9-go września. — Werdykt wydany przez sąd wojenny, uznał Dreyfusa winnym zdrady. Wydano go i ogłoszono go dzisiaj o godz. 11-ej przed południem, a prezes sądu, mocą przysługującej mu władzy, karę Dreyfusa oznaczył na 10 lat twierdzy.

W Paryżu wiadomość o uznaniu Dreyfusa winnym, wywołała ogromne wrażenie; do rozruchów atoli nie przyszło. Ogólnie sądzą, że Dreyfus zostanie ulaskawionym i ze względu na stan zdrowia od dalszej kary uwolnionym. Krąży tutaj także pogłoska, że Dreyfus w chwili, gdy się dowiedział o wyroku, chciał się targnąć na swoje życie, ale zamiar udaremniono.

Dreyfus spodziewa się ulaskawienia. RENNES, 10 września. — Dreyfus po odczytaniu mu wyroku, skazującym go na 10-letni pobyt w twierdzy, zachował się całkiem spokojnie, a pierwsze jego słowa były, aby przyjaciele starali się czuwać nad jego żoną. Wyrok zadziwił nawet przeciwników Dreyfusa, którzy aczkolwiek pragnęli potępić żyda, jednak nie dowierzali, aby w braku oczywistych dowodów winy, sąd mógł skazać oskarżonego na taką karę. Wogóle niezadowoleni obecnie są tak przyjaciele jak nieprzyjaciele Dreyfusa.

Obroncy Dreyfusa mają też nadzieję wymoczyć jeszcze jeden proces, a gdyby trudno było o to, nateczas jest jeszcze nadzieja ulaskawienia, w którą skazany mocno wierzy. Dreyfus od paru już dni zamknięty był w więzieniu i nikomu do niego nie było wolno chodzić, nawet żonie ani dwojgu dzieciom. Przewieziony on zostanie pewno do fortecy w Corte na Korsyce albo też na wyspę św. Małgorzaty, jeżeli ulaskawienie nie nastąpi.

Ponowne skazanie Dreyfusa wpłynęło bezwzględnie na dwoje z nich mając się odbyć wystawę paryską, w całej bowiem Europie rozpoczęto ruch nad bojkotowaniem tejże wystawy. I tak Włochy i Austria prawdopodobnie nie wezmą udziału w wystawie, chcąc w ten sposób zaprotestować niejako przeciw niesprawiedliwemu wyrokowi. Tak samo i Węgry stanowią udział w wystawie nie wezmą.

Ustępstwa Chin na korzyść Włoch. RZYM, 10-go września. — Signor Fusineti, podsekretarz ministerstwa spraw zagranicznych ogłasza, że rząd włoski nie poszle więcej okrętów wojennych na wody chińskie, gdyż układy z rządem chińskim są na najlepszej drodze i wkrótce korzystnie

dla Włoch zakończyc się muszą. Według telegramów signora Raggi, ministra włoskiego w Pekingu, Chiny odstąpią Włochom zatokę San Mun.

Brazylia obawia się Stanów Zjedn. MEXICO, 11 września. — Droga prywatną nadchodzi tutaj wiadomość z Brazylji, że rząd tamtejszy wielce jest zaniepokojony z tajnego układu między Boliwią a Stanami Zjednoczonymi, mocą którego Stany Zjednoczone mają wziąć w posiadanie terytorium, położone nad rzeką Amazonką, do którego od dawna Boliwia rościła sobie pretensye. Terytorium to obfituje w drzewa gumowe.

W Rio Janeiro opowiadają, iż amerykańscy oficerowie na rynek pobrali pomiary owego terytorium i posłali je do Washingtonu. Początkowo sądzono, iż p. Bryan, poseł Stanów Zjedn. do Brazylji, był na czele tych, którzy do tego układu doprowadzili, o bencie zaś podejrzenie padło na niejakiego Uthoffa, brazylijskiego tajnego agenta, który najpierw porozumiewał się z konsulem Stanów Zjednoczonych w Paru.

Gazeta "Standard" w Buenos Ayres, własność brytyjskich poddanych, wystąpiła z okazji tego z ostrym artykułem, w którym zwraca uwagę krajowców na rozrost kolosa północy i każe się im przygotować do obrony przed Yankeeami. Nie ulega wątpliwości, że rządy tak hiszpańskie jak i inne europejskie siły zasiały już tutaj swe intrygi; idzie im bowiem o to, aby środkową, południową i północną Amerykę poróżnić i nie dopuścić do żadnych związków, któreby mogły szkodzić interesom europejskich mocarstw.

Nieporządku na San Domingo. SANTO DOMINGO, 10 września. — Pomimo ogłoszonego zwycięstwa partji rewolucyjnej, na wyspie San Domingo panuje wprost anarchja, jakiej się nawet nigdy nie spodziewano. Chociaż ni by wybrano rząd prowizoryczny, to rząd ten prawie że nie istnieje, bo stosunki zamiat się polepszać, coraz bardziej się pogarszają. Nowy prezydent i ministrowie ani kroku nie zrobią na ulicę bez towarzyszenia silnej i zbrojnej straży, bowiem wobec ogólnej nędy przewidywane są nowe zaburzenia.

Wśród ludności niezadowolone rośnie tem większe, że i obliczane uregulowanie systemu monetarnego doład nie zostało dokonane. Tworzą się też znowu dwie partje, a mianowicie partja, która proteguje Vosqueza, dotychczasowego prezydenta. W razie gdyby Vasquez nie chciał ustąpić, co jest bardzo możliwe, nateczas rozpocznie się rewolucja, podjęta przez obydwóch pretendentów do krzesła prezydenckiego. Jimenez przybył w tych dniach do Sanchez i przyjęty został przez ludność tumtejszą z wielkim entuzjazmem. Także wspaniałego przyjęcia doznał on w Moca, miasteczku, w którym prezydent Heuraux został zamordowany.

Dzuma ustaje. ALEKSANDRYA, 10-go września. — Oeogdaj wypuszczono ze szpitala ostatniego pacjenta, który był chory na dzumę. Nowych wypadków tej strasznej choroby nie ma w mieście. Z 89 chorych 43 umarło. Także z innych miast donoszą, że epidemia tamże ustaje.

Nowe prześladowania żydów. PETERSBURG, 10 września. — W gubernii kijowskiej zamknięto z rozporządzenia rządu 30 synagog i tyleż szkół żydowskich. W Berliczowie zniszono wszystkie szkoły żydowskie, zabroniono nawet pobierania nauki prywatnie. Do szkół wyższych w Warszawie utrudniono żydom przystęp, a stanowczo nie przyjmują ich do warszawskiej politechniki.

Milionowa kradzież. LONDYN, 10 września. — James Colquhoun, skarbnik miasta Glasgow, i brat jego David, aresztowani zostali za sprzeniewierzenie olbrzymiej sumy, miliona dolarów. James sam podał się do dymisyj z początkiem sierpnia, a kiedy wykryto brak pieniędzy w kasie, udawał pomieszanie zmysłów i był nawet odesłany do zakładu dla umysłowo chorych. Później jednakże doktorzy stwierdzili, że zdrowy i na tej zasadzie władze osadziły go w więzieniu.

Misyjonarze pomordowani. TRYPOLIS, 11 września. — Specjalny posłaniec przywiózł wiadomość, że misye francuskie, pozostające pod nadzorem Foureaux'a i majora Lamy, zostały całkiem zniszczone. Opowiada on, że tłum Tuaregów napadł na osady misyonarzy i w pień wyciął wszystkich mieszkańców.

Nie znaleźli Andreego. GATHENBURG, Szwecya, 11 września. — Parowiec "Antarctic", który 25 maja odplynął z Helsingborg w Szwecyi do bieguna północnego w poszukiwaniu za zaginionym Andreem, powraca po 6 miesięcznej podróży. Wyprawa ta pozostawała pod kierownictwem profesora A. G. Northorsta. Zwiedzono całe północne wybrzeże Grenlandyi, ale nigdzie nie znaleziono śladu, któryby wskazywał, w jaki sposób zginął ten śmiały uczonej aeronauta.

Nienasycony apetyt Anglii. LONDYN, 12 września. — Tutejszy "Times" w artykule zapewne przez sfery rządowe inspirowanym, radzi, aby Anglia postawiła Transwalczykom nowe żądania, a mianowicie:

- 1) Rząd transwalski pokryć ma koszta dotychczasowych układow i koszta wysłania wojsk do Przylądka.
  - 2) Zwierzchność Wielkiej Brytanii musi być uznana przez rząd Transwalu i
  - 3) Rząd Transwalu musi dać zapewnienie, że nigdy już nie będzie się starał o niepodległość.
- Z powyższego widać, że sytuacja transwalska zmieniła

się o tyle, iż nienasycona Anglia stawia południowo-afrykańskiej republice jeszcze nowe żądania, które, jeśli uwzględnione zostaną, z Transwalu uczynią państwo zupełnie podległe Wielkiej Brytanii, więcej nawet niż np. Kanada.

Choćby nawet Transwal odstąpił od żądania niezawisłości, to sprawa sama została już zbyt daleko, aby W. Brytanii nie pokusiła się na postawienie powyższych żądań. Upór Kruegera, który zapewne nastraszyć jeno chciał W. Brytanię, doprowadził do tego, że rząd angielski wdział się zmuszonym wysłać już 10 000 wojska do południowej Afryki, a ponieważ podlegała to za sobą znaczne koszta, więc koszta te pokryć będzie musiała południowo-afrykańska republika. Tak więc z zatargu o koncesye obokrajowcom urosła gorsza sprawa, bo oto idzie już nie o co innego, ale o to, czy Transwal stać się ma własnością Anglii. Kto zaś wie, jaką wytrwałością postępowała dotychczas Anglia w podboju małych państw w Afryce i Azji, ten przyznać musi, że zapatrywanie takie nie jest bynajmniej mylne.

Jeżeli stosunki tak daleko zajdą, nikt inny oczywiście winowatym nie będzie, oprócz jednego Kruegera, który, chcąc uwolnić ojczyznę swą od nieproszonej opieki angielskiej, nie obliczył się z siłami i tem spowodować może jej porażkę. Przeląkł się on też widocznie wojny, bo jak telegramy donoszą, gotów jest na ustępstwa pierwotnie przez rząd angielski stawiane, a gdyby to nie po mogło, odwołuje się do sądu rozjemczego.

Ala nie Krueger sam rząd Transwalu. Z Transwalu nadchodzą znowu wieści, że zapal wo jenny między ludnością tamtejszą bynajmniej nie ostygł, ale szerzy się także i w sąsiednich republikach, jak w Orange i Natalu, które wojska swe wysyłają nad granice. Gdyby rzeczywiście tak było, żeby republiki te siłami wspólnymi stawiły czoło na jazdowi angielskiemu, to kto wie, jak wogóle wojna by się skończyła, kto wie, czy Anglia nie musiałaby wyrzec się ze wstydem swych pretensyj w Południowej Afryce.

Zaniepokojenie w Pretorii.

PRETORIA, 12-go września. — Pomiędzy ludnością miejscową zapanował wielki niepokój z powodu mającej lada chwila wybuchnąć wojny. Niepokój ten zwiększyła jeszcze wiadomość o wojskach angielskich, płynących do południowej Afryki i to, że siły wojenne Transwalu są za słabe, bo ledwo 20 000 przeciw 50 000 wojska angielskiego. Główny komendant wojsk transwalskich, generał Joubert, robi wprawdzie wielkie zamówienia na broń i amunicyę, ale publicznie oświadcza, że jest za utrzymaniem pokoju.

W kraju całym, a zwłaszcza w dystryktach kopalnianych zamieszanie jest również wielkie, bo rząd ogłosił, że kopalnie złota skonfiskowane zostaną, gdyby się okazało,

że właściciele ich są winni zdrady lub jakiego sprzysiężenia na niekorzyść republiki. Równocześnie jednak rząd Transwalu przyrzeka tymże kompaniom protekcję w czasie wojny.

Krueger chce sądu polubownego. LONDYN, 12 września. — Krueger, prezydent republiki transwalskiej, wysłał przez swego sekretarza do gazety "World" telegram następującej treści:

"Pretoria, 11 września. — Poszłem panom kopję depeszy dyplomatycznej z kwietnia r. 1897, która wykazuje zupełnie zniesienie zwierzchności Anglii, stosownie do konwencji z roku 1884. "Południowo-afrykańska republika chce sądu polubownego we wszystkich sporach, których przyjaźnie załatwić nie zdołano, a które powstały lub powstają skutkiem zlego zrozumienia układow, konwencji lub innych pisanych ugód między południowo-afrykańską republiką, a Wielką Brytanią.

"Anglia rości sobie prawo do kilku punktów, nie wymieniamy ich do jakich. "To może zniweczyć całość. "Sąd polubowny powinien się składać z pięciu członków, po dwóch mają naznaczyć rządy interesowane w zatargu. Wybór piątego stanowiu trudność.

"My, kierowani bezstronnością, pierwszeństwo dajemy obokrajowcom. Anglia sprzeciwia się naznaczeniu obokrajowca. Wolelibyśmy, a by prezydent Stanów Zjednoczonych albo prezydent republiki szwajcarskiej naznaczył tego piątego członka sądu polubownego, gdyby owi czterej nie mogli się zgodzić na wybór tegoż.

"Anglia odrzuca wszelki sąd polubowny na takich zasadach. Sekretarz za Prezydenta".

Irlandczycy przeciw Anglii.

PRETORIA, 12 września. — Irlandczycy mieszkający w Pretorii i Johannesburgu zorganizowali pułk i oharowali swą pomoc rzeczypospolitej transwalskiej na wypadek wojny z Anglią. Pułk ten liczy 1000 dobrze uzbrojonych ludzi.

Tyrania w Serbii.

BELGRAD, 12 września. — Pomiędzy ludnością ukarania śmiercią wszystkich sprzysiężonych na jego życie. Życzeniu jego wszakże nie stanie się zadość dlatego, iż mocarstwa europejskie, dla których rządy tyrańskie w Serbii nie są tajemnicą, pragną przeszkodzić w wykonaniu tego wyroku. Rozesła się również wieść, że Angielic, prefekt policyi, udużony został w więzieniu, bo obawiano się, iż zdradzi on jakąś tajemnicę Milana.

Tysiąc Nocy i Jedna

Powieści arabskie w 12 tomach sprzedawane będą po Dolarze tylko do 1-go Października.





GAZETA POLSKA W CHICAGO.

Oldest Polish Newspaper in the United States. Appearing Every Thursday. Established 1873. Represents the interests of nearly 2,000,000 Poles residing throughout the United States and Canada.

Subscription, Two Dollars per year. RATES OF ADVERTISING: 1 year \$30.00, 6 months \$17.50, 3 months \$10.00, 1 month \$3.00.

W. DYNIEWICZ, Publisher "Gazeta Polska", 532 Noble St., Chicago, Ills.

Chicago, Ill., 14-go Wrzesnia 1899

TELEFON BEZ DRUTU.

Do telegrafii bez drutu przyszła kolej na telefon, również bez przewodnika. Genialny pomysł Marconiego skłonił innego inżyniera Russa d'Azar do przeprowadzenia szeregu prób, które podobno wydały pomyślne rezultaty.

"Od pięciu lat trudem się nad konstruowaniem telefonu bez drutu, lecz wszelkie usiłowania moje były bezowocne. Znużony, porzuciłem robotę. Wtedy z lenistwa mego obudziła mnie straszna katastrofa statku "Bourgogne", która nie byłaby nastąpiła, gdyby miano możliwość porozumiewania się z okrętami na odległość kilku mil.

"Rozpocząłem na nowo wysiłki i tym razem, jak się zdaje pomyślnie. Odkrycie moje polega na fackie, że głoś rozchodzi się w płynie szybciej, niż powietrze. Pierwsze doświadczenie co do faktu znanego z fizyki, zrobiłem jako chłopiec w kąpielach morskich, przyczem podczas nurkowania słyszałem pracę śruby parowca ze znacznej odległości.

"Chodzi więc o to, aby zbudować aparat, któryby czuła niż ucho ludzkie i z większą dokładnością chwycił szmery i dźwięki z znacznych dystansów. Zbudowałem tedy zbieracz dźwięków podmorskich, t. j. przyrząd, który za pomocą mechanizmu zbiera wibracje dźwiękowe i przesyła je do pewnego punktu, np. do mostku kapitańskiego. Przyrząd jest tak zbudowany, że ze wszystkich stron jest dostępny dla fal dźwiękowych; z każdej strony znajduje się mikrofon, który wskazuje dokładnie kierunek, z jakiego dźwięk pochodzi.

"Najtrudniejszym było dla mnie izolowanie odbieracza dla dźwięków, jakich źródłem jest sam wiozący przyrząd parowiec, ale i to mi się udało. Dalej na mostku kapitańskim ustawiony jest mikrofon przed nader czułą błoną. Indykator ma postać kwadratu, złożonego z dwóch części, z których każda odpowiada jednej stronie burty okrętowej. W ćwiartkach kwadratu znajdują się okrągłe lustera, które wskazują kierunek uchwyconego dźwięku, a zarazem i zbliżającego się parowca. Dwa receptory foniczne, połączone z aparatem, chwytają i oddają rytm śruby przepływającego parowca. W ten sposób telefon sygnalizuje bez drutu okręty z odległości 8 kilometrów bez względu na stan morza. Za pomocą aparatu Morse'a, który znajduje się na indykatorze, można się porozumieć z sygnalizowanym parowcem."

Tak opowiada o swoim aparacie wynalazca. Jak za znaczący dzienniki włoskie, sprawą wynalazku, który może mieć istotnie doniosłe znaczenie dla marynarki, interesuje się nie tylko król Humbert i książę Genui, lecz i sam papież. Russo d'Azar był mianowicie zaproszony w tych dniach do Watykanu, gdzie szczegółowo objaśnił urządzenie swego aparatu.

ZMORA ŚPIEWACZEK.

Zmora, która dusi artystyki dramatyczne i śpiewaczki na wet w snach spokojnych, jest obawa... zbytniej tuszy. Niektóre z tych pań prowadzą prostu ascetyczny sposób życia i jednak zyskują na wadze, a krągłające kształty zatraca coraz więcej wdzięku młodości. Do takich należy popularna a krtorka angielska, Fanny Daventport, która od lat kilku walczy bohatersko z wciąż przybywającą tuszą. Przed parą laty pani Fanny chadzała po 30 wiorst dziennie, jadła tylko sałatę z pomidorami lub kartofle z oliwą, aż wreszcie zeszczupiała, ale ze stratą wagi straciła także piękność oblicza, które zbladło i nabrało cech starości. Słynna śpiewaczka pani Calve również pozostaje wciąż pod grozą rosnącej tuszy, tak, iż prowadzić musi życie wzorowo regularne, niby bokser lub atleta. Marcelina Sembrich Kochańska co parę lat udaje się po poradę do znakomitego wiedeńskiego, które przepisują śpiewaczce ścisłą dietę. I śpiewaczka Melba, która podobno wydała pomyślne rezultaty. Sam wynalazca w następujący sposób streszcza opis swego aparatu:

"Od pięciu lat trudem się nad konstruowaniem telefonu bez drutu, lecz wszelkie usiłowania moje były bezowocne. Znużony, porzuciłem robotę. Wtedy z lenistwa mego obudziła mnie straszna katastrofa statku "Bourgogne", która nie byłaby nastąpiła, gdyby miano możliwość porozumiewania się z okrętami na odległość kilku mil.

O SAMOCHODACH.

Wystawę samochodów urządzono w Paryżu. U wstępu do ogrodu Tuileryj rozłożona była ta wystawa, urządzona przez francuski klub samochodowy. Automobil Club jest jednym z najmniejszych klubów na świecie, a do grona członków jego wchodzi sama arystokracja rodowa i pie niężna. Lokal klubowy urządzony jest z niebywałym przychytem, a zamożność towarzysza ilustruje budżet, wykazujący cyfrę przychodu na 500 000 fr, wydatków na 400 000 fr. Na wystawę przysłało przeszło 400 wystawców około 300 trycykli, 400 wozów motorowych, 10 motorów rozmaitych systemów, liczne części składowe, surowe materiały itd. Dział historyczny zawierał kilka starszych modeli Daimlera i de Dion Bouton. Co się tyczy trycykli motorowych, stoi na czele wszystkich fabryk firma de Dion Bouton i sp., która wystawiła szereg eleganckich pojazdów trzykołowych, kilka wozów czterokołowych z motorami benzynowymi, wielki omnibus i wóz ciężarowy z motorem parowym. Ameryka nadesłała znakomite funkcjonujące elektryczne wozy motorowe, z których odznaczał się szczególnie wóz Columbia, wystawiony przez firmę Clement. Jako ilustracja do marzeń Bellamyego była do widzenia elektryczna maszyna do zamiatania.

—Jeśli masz siedm jabłek, a trzy zjesz ile ci zostanie? —Nie wiem. —Cztery przecie osie. —Tak, bo panu kot powiedział

BUM-BUM!

Paryski „Gaulois” zamieszcza szereg refleksyj orozogłośnych dziś kulach angielskich „doutm”. Przedewszystkiem — powiada dziennik francuski — kule te nie powinny na zrywać „doutm-doutm”. Narobiły one tyle halasu, że stosownie byłoby je nazwać „bum-bum!” Mówi się tylko o nich, pisze się tylko o nich. Konferencja w Hadze zrobiła im mimowoli wyborną reklamę. Od miesiąca setki dzienników, tygodników i miesięczników wysyłały się na to, aby przedstawić za pomocą pióra i ołówka, jak tam się prowadzi tym kulom w ciele ludzkim. Widzieliśmy kulę „doutm-doutm” w chwili jej wyjścia, w biegu, w chwili przyścia i w chwili całkowitej instalacji. Zupełnie tak samo, jak gdyby to była Sara Bernhard lub Paderewski w podróży. Nie oszczędzono nam nic. Pokazano nam kulę, jak spoczywa ciało ludzkie, jak jej rozdziela i jak zaczyna swoją miłą pracę. Wszystko to widzieliśmy w najrozmaitszych pozach. Oczywiście za wolano: „Dostyc!” Anglia jednak odpowiedziała: „Nie mogę!” W gruncie rzeczy odznaczają się niezwykłym popędem do tycia.

Paryskie „Figaro” podaje ciekawą wiadomość o tem, jak się zachowują obaj ci wielcy autorowie północni na próbach sztuk swoich. Ibsen w czasie próby siada na krótkim kolwiek miejscu w audytorjum i w zupełnym milczeniu śledzi uważnie przebieg sztuki, notując sobie na kawałku papieru wszystkie błędy reżyserji i aktorów i ogóle wszystko, co mu się w przedstawieniu nie podoba, a po skończeniu dopiero wchodzi na scenę i dzieli się swoimi spostrzeżeniami z reżyserem i aktorami. Na drugi dzień powtarza się to samo, a jeżeli jeszcze te same błędy popelnionne zostaną, znowu reżyser otrzymuje naukę. Gdy zaś te same błędy powtórzą się po raz trzeci, zauważa Ibsen sarkastycznie do reżysera: zdaje mi się, że panie i panowie grają sztukę, której ja wcale nie napisałem. Po tem opuszcza teatr i nie pokazuje się także na premiere. Bjoernson natomiast sam kieruje próbami. Po każdym akcie z osobna krytykuje grę artystów i jest z nich zadowolony dopiero po dwudziestym lub trzydziestym razie.

A potem Anglia oświadcza z całą flagmą wobec świata, że nie może się wyrzec używania kuli „doutm-doutm”. Anglia stanowczo nie chce, aby wojna była czemś równie szlachetnym, jak... pojedynk dziennikarzy. Nie chce ona powrotu do luku, procy i konia trojańskiego. Zresztą za pytuje słusznie, czemu jest lepsza kula „doutm-doutm” od pocisku Lebella lub „niewinnych” bagneto? Owszem, idźmy dalej i zobaczymy, jak daleko zająć może barbarzyństwo naukowe i cywilizacyjne. Jeżeli kule, przybierające postać gwóźdźka lub orchidei, nie są jeszcze estetyczne i nie zadowolniają cywilizacji, wolno zapytać, do jakiego kwiatu mają być podobne, aby zadostyc uczynić wyrafinowanemu gustom. A może lepszy tulipan, fiołek, niezapominajka? A właściwie kule doutm-doutm przypominają niezmiernie — niezapominajkę. Anglia z całą dumą odrzuca propozycje, aby tylko „niezgodliwiec” przeciwnika. Jak to, zapytuje, mam nabijać chorale broń repetycyjną? Albo używać sprzeczki, wyrzucających chorolofom na kilka kilometrów. Przenigdy! Prawdziwa idea humanitarna tkwi w barbarzyństwie. Doprowadzić wojnę do absurdu, mordować kulami „doutm-doutm” dusić gazem trującym, rzucać pociski z balonów, topić pancerniki za pomocą lodzi podmorskich — oto dopiero to niezgiech ludzkości do wojny. Ale wpraw Anglia niech zaplanuje nad światem.

Tak więc kule „doutm-doutm” stanowią mają symbol i rekojmie dalszego rozwoju wojen społecznych. Niech będzie jeszcze więcej poszarpanych mięśni, potrzebnych kości. A przede wszystkim wiele halasu — bum bum!

— W Paryżu umarł Gaston Sissaudier, znany francuski chemik i aeronauta. — Kongres robotniczy w Plymouth w Anglii skończył się, nic nie zdziaławszy na korzyść klas pracujących. Na stępnym kongresie odbędzie się w Huddersfield, Yorkshire. — Z Madrytu donoszą, że wojsko amerykańskie na wyspie Cebu doznało porażki w bitwie z krajowcami. — Pisma niemieckie w Bremen drukują obecnie artykuły udowadniające niejako, że nie car, ale papież był projektodawcą kongresu pokojowego. Projekt takiego rozbrojenia podał carowi papież przez swego nuncjusza Tarnessiego. — W Belgradzie rozpoczął się proces przeciw winnym zamachu na życie byłego króla Milana. Angielcy, prefekt, należący również do areztowanych, powiesił się w więzieniu. — W Edynburgu umarł John Livingstone, starszy brat Dra L. Livingstone, znanego podróżnika afrykańskiego.

Polacy w Ameryce.

— Mt. Carmel, Pa. — Sklep jaki założyli w Mt. Carmel do spółki Polacy, Litwini, Słowacy i Rusini, bardzo dobrze się opłaca. Jest to ogromny sztor, w którym dostać można wszelkiego towaru po bardzo przystępnych cenach.

— Bandera, Tex. — Ks. W. Matusiak, niedawno wyświęcony w Victoria, Texas, objął jako proboszcz miesięczną parafia w Bandera Tex.

— Philadelphia, Pa. — Ob. Wojciech Nowak, cenzor Polsko-Narodowej Ligi, ogłasza, że przyszedł się tej organizacji rozpocząć się w poniedziałek, 25 września, w Jersey City, N. J. Radcą duchownym Ligi jest Wiel. ks. B. Kwiatkowski. Cenzor wzywa pojedyncze grupy, a żeby delegatami na sejm wybierały takie osoby, którym nie rozchodzi się o honory dla siebie, lecz o dobro tej organizacji.

— Winona, Minn. — Student medycyny pan Karol Ludwig znajduje się na Oceanie Spokojnym płynąc na Filipiny, gdzie będzie pełnił służbę asystenta doktorskiego w amerykańskich szpitalach wojskowych.

— Dunkirk, N. Y. — Okropną śmierć poniósł tutaj rodak nasz Wojciech Maczyński zamieszkały p. n. 27 Lenig ul. Maczyński z kilku innymi robotnikami zajęty był przeprowadzką ciężkiej maszyny w fabryce lokomotyw Brooks'a gdy nagle zerwała się lina i ciężar przycisnął go miążdząc nieszczęśliwego nie do poznania. Głowa, ramiona i jedna noga przedstawiały masę do niepoznania. Maczyński był jeszcze młodym człowiekiem, liczył bowiem lat 37. Pozostawił żonę z trójgiem małymi dziećmi, z których najmłodsze jest paromiesięczne.

— Green Bay, Wis. — Stanisława Kania, 10 letnie dziewczę z Big Saumitu da była się kapiszonami do dy namitu tak nieszczęśliwie, iż jeden eksplodował i urwał nieboracze dwa palce u lewej ręki.

Wina tej katastrofy pada na Chairmana, który przejeżdżając obok domu Kani, poprosił Stanisławę, aby mu wody podała a on jej podziękował i dał jej owe nieszczęśliwie kapiszony do zabawy, myśląc, że wszystkie są próżne. Na nieszczęście pomiędzy przonymi, znalaziono dwa nabitę, z których jeden eksplodował!

Drobne Telegramy.

Tkacze i przedzarze w Dundee w Anglii zastrajkowali. Szesnaście wielkich firm zamknęło swe warszaty, pozba wiając pracy 10,000 robotników. — W Paryżu umarł Gaston Sissaudier, znany francuski chemik i aeronauta. — Kongres robotniczy w Plymouth w Anglii skończył się, nic nie zdziaławszy na korzyść klas pracujących. Na stępnym kongresie odbędzie się w Huddersfield, Yorkshire. — Z Madrytu donoszą, że wojsko amerykańskie na wyspie Cebu doznało porażki w bitwie z krajowcami. — Pisma niemieckie w Bremen drukują obecnie artykuły udowadniające niejako, że nie car, ale papież był projektodawcą kongresu pokojowego. Projekt takiego rozbrojenia podał carowi papież przez swego nuncjusza Tarnessiego. — W Belgradzie rozpoczął się proces przeciw winnym zamachu na życie byłego króla Milana. Angielcy, prefekt, należący również do areztowanych, powiesił się w więzieniu. — W Edynburgu umarł John Livingstone, starszy brat Dra L. Livingstone, znanego podróżnika afrykańskiego.

KSIĄŻKI SPROWADZONE Z EUROPY

- Do nabycia w Księgarni Polskiej W. Dyniewicza, 532 NOBLE STR., CHICAGO, ILLS. Zbiłkany. Opowiadanie z prawdziwego zdarzenia, przez Józ. Grainera 15c. Zasypani w kopalni węgla. Przez K. Mikulskiego 15c. Zamek Kaniowski. Przez Seweryna Goszczyńskiego 35c. Zofia Bogdalska. — Obrazek z życia dziecięcego 5c. Zwierciadło doskonałości chrześcijańskiej dla służ i gospodarzy każdego stanu, przygotował Felix Kozłowski. Dwa tomy 75c. Zjazd Długoszowy krakowski w roku 1880tym 35c. Żyoty świętych Dziewie: — Tekli, Praksydy i Araty, przez ks. Hilarego Koszutskiego 35c. Złotowa Maryja. Wykład pozdrowienia anielskiego dla wszystkich stanów, wydał ksiądz J. Stragaczynski 60c. Znamionki Mezwie Polscy w XVIII wieku. Przez Juliana Bartoszewicza. W trzech tomach 50c. Życiorys X. Mieczysława hr. Ledóchowskiego, Kardynała i Arcybiskupa 35c. Z różnych sfer. Nowele i obrazki. E. Liza Orzeszkowa, dwa tomy 32.00. Zbiór autorów rzymskich, przez St. Sobieskiego. 15 zeszytów 33.50. Znaczenie formy u scholastyków. Napisal X. J. Adamski 35c. Zjazd Polski w Wroclawiu 40c. Zbiór Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie 25c. Ze Szwedzkich czasów. Wolny przekład Rokerta Ryszka 50c. Zachycenie i Błogosławiona, przez T. Lenartowicza 25c. Żyoty s'go Amzelusza, kowala, przez ks. Hilarego Koszutskiego 15c. Żyoty s'go Walfarda, patrona rymarzy i siodlarzy, przez księdza Hilarego Koszutskiego 20c. Żyoty s'go Doroteusza, mularza, napisal ks. Hilary Koszutski 25c. Żyoty s'go św. Izidora 15c. Żyoty młodych Świętych, skrócone przez X. J. Dąbrowskiego 35c. Żyoty świętej Justy, przez X. Hill. Koszutskiego 20c. Żyoty s'go Jana Chryzostoma w krótkości zebrany podług X. Godescarda i X. Jagera 25c. Żyoty błogosławionego Andrzeja Boboli, w krótkości podany przez W. H. 35c. Żyoty s'go Homobona, patrona krawców i kupców 15c. Książki Teatralne. Andrzej Batory. Dramat historyczny w pięciu aktach. — Józef Korzeniowski 1.60. Balladyna. Juliusz Słowacki 75c. Beata. Opera w jednym akcie, słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stanisława Moniuszki 40c. Bogata dziedziczka. Komedia w pięciu aktach, przerobiona z tekstu francuskiego 65c. Camma. — Tragedya w trzech aktach przez Józefa Montelli 45c. Ciekawość pierwszy stopień do piekła, w jednym akcie wierszem 45c. Coro Margraf. Tragedya z czasów poguństwa Słowian, w pięciu aktach — wierszem, przez Józefa z Mazowsza 85c. Car Fiodor Iwanowicz. Tragedya w pięciu aktach przez hr. A. K. Toleto 1.50. Dzieła dramatyczne Fryderyka Szyllera, przekład M. B. tom I 1.75. Dworacy niedoli. Sztuka w czterech aktach przez Zygmunta Czarnockiego 1.50. Emancypowanie. Komedia w trzech aktach, napisal M. Bałucki 60c. Epidemia. Dramat w czterech aktach, (akt IIIci w dwóch odsłonach). Józef Narzyński 85c. Fedra Tragedya Rasina w pięciu aktach wierszem 45c. Fraszki. A. Ładnowskiego: I. Stefan z Pokucia; — II. Berek zapieczotowany 60c. Hunyadi. — Dramat w pięciu aktach. Adam Bałuckowski 60c. Herabina. Opera w trzech aktach, słowa Włodzimierza Wolskiego, muzyka Stanisława Moniuszki 60c. Jordan. Fantazyja dramatyczna. Antoni Sowa 50c. Jerzy Lubomirski. Dramat historyczny, napisal Józef Szujski 75c. Ida, hrabina z Togenburgu. Obrazek Dramatyczny Fr. Rogala 65c. Idealni. Dramat w trzech aktach wierszem, przez Karola Piętkowskiego 65c. Król Lir. Tragedya w pięciu aktach, przekład Adama Puga 85c. Komedyje Alexandra hrabiego Fredry — tom II: Mał i żona; Nowy Don Kiszot; List; Pierwsza lepsza; Odułki i Poeta 1.50. Kain. Poemat dramatyczny Lorda Bajrona w trzech aktach, przełożył Adam Pałgert 85c. Król się bawi. Dramat Wiktora Hugo, przekład Władysława Sabrowskiego 60c. Zbiłkany. Opowiadanie z prawdziwego zdarzenia, przez Józ. Grainera 15c. Zasypani w kopalni węgla. Przez K. Mikulskiego 15c. Zamek Kaniowski. Przez Seweryna Goszczyńskiego 35c. Zofia Bogdalska. — Obrazek z życia dziecięcego 5c. Zwierciadło doskonałości chrześcijańskiej dla służ i gospodarzy każdego stanu, przygotował Felix Kozłowski. Dwa tomy 75c. Zjazd Długoszowy krakowski w roku 1880tym 35c. Żyoty świętych Dziewie: — Tekli, Praksydy i Araty, przez ks. Hilarego Koszutskiego 35c. Złotowa Maryja. Wykład pozdrowienia anielskiego dla wszystkich stanów, wydał ksiądz J. Stragaczynski 60c. Znamionki Mezwie Polscy w XVIII wieku. Przez Juliana Bartoszewicza. W trzech tomach 50c. Życiorys X. Mieczysława hr. Ledóchowskiego, Kardynała i Arcybiskupa 35c. Z różnych sfer. Nowele i obrazki. E. Liza Orzeszkowa, dwa tomy 32.00. Zbiór autorów rzymskich, przez St. Sobieskiego. 15 zeszytów 33.50. Znaczenie formy u scholastyków. Napisal X. J. Adamski 35c. Zjazd Polski w Wroclawiu 40c. Zbiór Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie 25c. Ze Szwedzkich czasów. Wolny przekład Rokerta Ryszka 50c. Zachycenie i Błogosławiona, przez T. Lenartowicza 25c. Żyoty s'go Amzelusza, kowala, przez ks. Hilarego Koszutskiego 15c. Żyoty s'go Walfarda, patrona rymarzy i siodlarzy, przez księdza Hilarego Koszutskiego 20c. Żyoty s'go Doroteusza, mularza, napisal ks. Hilary Koszutski 25c. Żyoty s'go św. Izidora 15c. Żyoty młodych Świętych, skrócone przez X. J. Dąbrowskiego 35c. Żyoty świętej Justy, przez X. Hill. Koszutskiego 20c. Żyoty s'go Jana Chryzostoma w krótkości zebrany podług X. Godescarda i X. Jagera 25c. Żyoty błogosławionego Andrzeja Boboli, w krótkości podany przez W. H. 35c. Żyoty s'go Homobona, patrona krawców i kupców 15c. Teatr wierszem i prozą, Aleksandra Ładnowskiego: — Barbara Rusnowska, czyli Zbójcy gór Święto-Krzyżkich. Dramat. 65c. Twardowski. Przez Aleksandra Grodzkiego 33.00. Tajemnica. Fraszka sceniczna w jednym odsłonie przez Stanisława Dobrzańskiego 60c. Teatr Amatorski. Krotoczwila w dwóch aktach przez Michała Bałuckiego 60c. Wanda. Opera w czterech aktach — Libretto — Władysława B. 75c. Wit Stwosz. Dramat w pięciu aktach, napisal Wincenty Rapacki, artysta dramatyczny. 1.25. Verbum Nobile. Opera w jednym akcie, — słowa Jana Chęcińskiego, muzyka Stan. Moniuszki 60c. Jeżeli cierpieć przez długi czas, spróbujcie TRINERA GORZKIE ... WINO Na cały świat znane lekarstwo na Niestrawność, Obrutki, Nadeśność, Choroby Żołądka, Zgagę i wszelkie inne lenne dolegliwości. Jedne lekarstwo dla dzieci, jeśli się daje w małych dachach Codziennie otrzymujemy rekomendacje od znanych rodaków, które świadczą o leczniczych własnościach „Gorzkiego Wina.” Kupować je można we wszystkich aptekach a także u fabrykanta i wiaściociela Józefa Trinera, 437 W. 18th str., Chicago, Ills. (Oct. 28-1899.) OZNAJMIENIE. Kto sobie zapisuje Atlasy, musi wiedzieć, że tylko są w angielskim języku. — W polskim nie ma żadnych. Tysiąc Nocy i Jedna Powieści arabskie w 12 tomach, sprzedawane będą po Dolarze tylko do 1go Października.

**AMERYKA.**

**Konwencya amerykańskich bankierów.**  
CLEVELAND, O., 8 września. Onegdaj rozpoczęła się tu konwencya Stowarzyszenia Amerykańskich Bankierów, przy udziale 1500 delegatów, przybyłych ze wszystkich stron kraju. Bankierzy na konwencji reprezentujący posiadają ogółem \$5 700,000 kapitału.

**Zabici od uderzenia pioruna.**  
CAMARGO, Ill., 9 września. W czasie odbywającej się tutaj wystawy, czyli tak zwanego "fairu", uderzył piorun w amfiteatr i zabił w nim dwie osoby, a ośm niezbezpiecznie poranił. Oprócz tego bardzo znaczna ilość osób doznała chwilowego sparaliżowania.

**Powrót ochotników.**  
SAN FRANCISCO, Cal., 8 września. Okręt transportowy "Sheridan" wyjechałszy 10 sierpnia z Manili przylądził tu wczoraj wieczorem. Przywiózł on 900 ludzi z minnesotkiego pułku, 652 z southdakotkiego pułku, 42 z 4 pułku konnicy i 174 wysłużonych żołnierzy.

**Tramwaje się zderzyły.**  
CLEVELAND, Ohio, 9 września. Na Ontario zderzyły się dwa wagony elektrycznej kolei ulicznej, a wskutek tego sześć osób mocno poranionych zostało.

**Burza nad Atlantykami.**  
CHARLOTTETOWN, P. E. I., 9 września. Z różnych miejscowości nad zatoką św. Wawrzyńca nadchodzą wiadomości o strasznej burzy, która tamże przedwczoraj szalała. W zatoce św. Wawrzyńca zginęło kilkanaście osób. Przy New Brunswick burza zatopiała kilkanaście łodzi, przyczem dziewięć osób utonąło.

**Okręt zatonał z całą załogą.**  
NORFOLK, Va., 9 września. Na jeziorze Pamlico rozbił się w czasie huraganu i zatonał okręt Hardcastle wraz z całą swą załogą, złożoną z ośmiu ludzi.

**Osiadł na mieliźnie.**  
DETROIT, Mich., 9 września. Okręt pasażerski "State of Michigan" osiadł na mieliźnie na jeziorze Erie, w pobliżu Colchester Reef. Z Detroit wysłano zaraz okręt ratunkowy.

**Krezusowskie dary.**  
PROVIDENCE, R. I., 9 września. John D. Rockefeller, podarował \$250 000 na korzyść uniwersytetu Browna, który otworzony zostanie d. 19 października. John D. Rockefeller podarował dotychczas przeszło 8 milionów dolarów na różne zakłady naukowe; na chicagowski uniwersytet dał \$7, 765 000. Oprócz tego znaczne sumy rozdał różnym religijnym instytucjom.

**Fabryka samochodów ma stanąć w Milwaukee.**  
MILWAUKEE, Wis., 9 września. W ciągu dwóch lub trzech dni odbędzie się w Chicago ostateczne zbadanie nowego wynalazku samochodów i jeżeli wynalazek okaże się dobrym, to bezwzględnie stanie w Milwaukee fabryka samochodów.

**Wynalazcy są tak przekonani o dobroci swego wynalazku, że już została inkorporowana kompania z kapitałem \$5 000,000.**  
Jeżeli wynalazek okaże się dobrym, to pewna milwaucka kompania weźmie akcje za \$500,000 i zamieni swoją fabrykę powozów na fabrykę samochodów i znacznie ją powiększy.

**Od trzech lat członkowie tej kompanii pracowali nad ulepszeniem samochodów i osiągnęli taki rezultat, że automobile ich mają być lepsze od wszystkich innych.**  
Kompania ta wyrobiła już przeszło 20 samochodów, które będą oddane do zbadania, aby stwierdzić, który jest najlepszy; zmniejszyła ona też już zapas powozów, aby mieć miejsce dla auton obilów, skoro

fabrykacya tychże się rozpocznie.  
Pierwsza fabryka automobilów stanie w Milwaukee, potem będą pobudowane fabryki w Chicago, St. Louis, Detroit i w Nowym Yorku. Wszystkie te fabryki będą pod kontrolą już zorganizowanej korporacji. Każda fabryka będzie wyrabiać tylko wozy i powozy pewnego rodzaju. Tak n. p. jeżeliby milwaucka fabryka wyrabiała automobile to przewożenia towarów (ciężkie wozy), to żadna inna fabryka tej korporacji wyrabiałaby ich nie będzie. Korporacja jednakowoż mieć będzie składy, w których będzie można kupić wozy i powozy wszelkiego rodzaju.

**Bandytci obrabowali pociąg.**  
BENSON, Ariz., 10 września. Na stacyi Cochise, dziesięć mil od Willcox odległej, czterech bandyci rozbił dynamitem wagon ekspresowy kolei "Southern Pacific" a zabrawszy około \$40,000 zniknęli w ciemnościach nocy. Cochise jest stacyą małą, a raczej frachtową niż pasażerską. Pociągi stają tam tylko wntczas, gdy są jakie towary lub pasażerowie. Gdy ów pociąg przybył tamże około północy, w tej chwili zjawili się czterech zamaskowanych złoczyńców, którzy opanowali zaraz cały pociąg, wagon ekspresowy odczepili, rozbiłi go i uciekli. Rabunek został dokonany bez jednego wystrzału. W pół godziny po rabunku z miasta Willcox przybyła pomoc, o którą telegrafował urzędnik biura kolejowego, ale poszukiwania za rabusiami były dotąd bezskuteczne.

**Hobart nie będzie kandydatem.**  
LONG BRANCH, N. J., 10 września. Z źródeł wiarygodnych dowiedziano się, że obecny wiceprezydent Stanów Zjed. Hobart, nie przyjmie ponownej kandydatury na wiceprezydenta, z powodu bardzo słabego zdrowia. Hobart, obejmując urząd, był człowiekiem silnym i zdrowym, ale obowiązki z urzędem związane tak zdrowie jego nadwyrężyły, że postanowił całkiem od polityki się usunąć.

**Miasteczko Dyea wykupione.**  
VICTORIA, B. C., 10 września. Kilka dni temu, w czasie publicznego zebrania w Skaguay w Alasce, na którym rozprawiano o przyłączeniu miasteczka Dyea do Skaguay, w całej okolicy dało się uczuć dosyć silne trzęsienie ziemi, które bardzo wiele budynków zniszczyło częściowo. Z ludzi jednakże nikt nie został poraniony.

**Miasteczko Dyea rywalizowało ze Skaguay od dawna, oba bowiem graniczyły z sobą. Skaguay jednakże rozburowało się bardziej i uchwalono wreszcie wszystkie znaczniejsze budynki z Dyea przeprowadzić do Skaguay, a to samem miasteczko Dyea "zabrać". Pracy przeprowadzenia budynków podjął się Foreman, kapitalista, który majątku dorobił się na robotach kontraktorskich przy kopaniu kanału Panama. Przeprowadzić on ma 320 budynków. Do wykonania tej pracy będzie on potrzebował wielkiej ilości ludzi, tak więc tamtejsi poszukiwacze złota, dla których sezon się kończy, będą mogli dostać zajęcie przy przeprowadzeniu owego miasta.**

**Wystawa w Milwaukee otwarta.**  
MILWAUKEE, Wis., 12 września. Dzisiaj nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy stanowej urządzonej przez Stanowe Stowarzyszenie Rolnicze. Tegoroczna wystawa zapowiada się lepiej niż poprzednie, bo też przedmiotów w większej obfitości na gromadzono. Jutro, w środę będzie dzień stanowy, a w czwartek dzień miasta Milwaukee.

**Dwie nowe kompanie.**  
TRENTON, N. J., 12 września. Powstały tutaj dwie nowe kompanie, jedna zbuduje fabrykę do wyrobu buteryny i wszelkich produktów z nabiału, druga zaś fabrykę

w Oshkosh, buduje w pobliżu Seymour nową fabrykę do zaprawiania jarzyn. Fabryka ma być gotowa na przyszłe lato i zatrudni kilka set ludzi.  
Jak przyjmie New York Dewey'a.  
NEW YORK, 10 września. New York przygotowuje Dewey'owi łącie królewskie przyjęcie. Na Broadway, przy piątej avenue, zbudowany w stanie kosztem \$26 500 wspaniały luk tryumfalny. Budowę już rozpoczęto.

**Chór z 2,500 śpiewaków zanudł hymn pokoju i powitania. Dziesięć tysięcy żołnierzy wystąpi w paradzie. Widzów zgromadzą się z pewnością miliony. Miasto całe zostanie przystrojone jak nigdy przedtem. Uroczystości przyjęcia trwać będą trzy dni.**

**Pociąg w ogniu.**  
NEW YORK, N. Y., 10 września. Na jednym z pociągów kolei górnej do Coney Island wybuchł wczoraj pożar, który przez jakiś czas zagrażał życiu jakichś dwustu osób na pociągu się znajdujących. Pociąg składał się z trzech wagonów, dwóch pasażerskich i jednego motorowego. Otróż w motorowym, tuż przy maszynie, powstał z niewiadomej przyczyny ogień tak niepożądany, że maszynista ledwo miał czas uciec ze swej budki. Ratuując się wtorem, pozostawił drzwi otworem, a nado nie przwał prądu elektrycznego, pozostawiając w ten sposób tramwaj w pełnym biegu, około piętnastu mil na godzinę. Wnet też ogień rozszerzył się na cały pierwszy wagon i zmusił pasażerów do ratowania się w pozostałych dwóch. Ale to nie zmniejszyło niebezpieczeństwa, jakie groziło wszystkim pasażerom. Więc powstał między nimi popłoch niezwykły i jak zwykle w takich wypadkach się zdarza, kto silniejszy był ten cisnął się w bezpieczniej sze miejsce, trątnąjąc słabszych. Nareszcie i drugi wagon palić się począł, lecz szczęściem motor już całkiem się wypalił i palący się pociąg stanął, a równocześnie zjawila się na miejsce straż pożarna, która zajęła się ratunkiem pasażerów, oraz gaszeniem pożaru. W zamieszaniu jakie panowało na palącym się pociągu poranionych zostało kilkanaście osób.

**Najdłuższa linia kolei elektrycznej.**  
TOLEDO, Ohio, 11 września. H. A. Haigh i S. S. Angus, kapitaliści detroitscy, zawarli ugodę na przeprowadzenie nowej linii kolei elektrycznej z Toledo do Buffalo. Będzie to zatem najdłuższa linia kolei elektrycznej w świecie. Dotąd materiał na bu dowę tej drogi elektrycznej rozłożono przy drodze z Toledo do Norwalk i pracę nad zakładaniem szyn zaraz też rozpoczętą, tak, aby pierwsze pociągi już na 1go grudnia na tej krótkiej linii kursować mogły. Roku następnego zaś praca nad zakładaniem szyn w różnych miejscowościach rozpoczętą zostanie i jeżeli nie nastąpią jakie nieprzewidziane przeszkody linia cała ukończoną będzie przed i czerwca 1900 roku.

**Linia ta pójdzie przez Cleveland i przez miasta, które już w granicach swych koleje elektryczne posiadają. Od tej głównej zaś linii rozchodzą się będą pobożne w różnych kierunkach.**  
Wystawa w Milwaukee otwarta.

**MILWAUKEE, Wis., 12 września. Dzisiaj nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy stanowej urządzonej przez Stanowe Stowarzyszenie Rolnicze. Tegoroczna wystawa zapowiada się lepiej niż poprzednie, bo też przedmiotów w większej obfitości na gromadzono. Jutro, w środę będzie dzień stanowy, a w czwartek dzień miasta Milwaukee.**

**Dwie nowe kompanie.**  
TRENTON, N. J., 12 września. Powstały tutaj dwie nowe kompanie, jedna zbuduje fabrykę do wyrobu buteryny i wszelkich produktów z nabiału, druga zaś fabrykę

przryzdów telefonicznych. Pierwsza z nich "The National Nutriment Co.", rozporządza kapitałem trzy milionowym, druga "The International Telephone and Switchboard Co.", kapitałem i miliona dolarów.

**Grunta pod wielkie fabryki.**  
PITTSBURG, Pa., 11 września. George A. Cholfant, zarządca fabryk firmy Spang Cholfant & Co., kupił onegdaj drogą licytacji grunta należące do Spang Steel and Iron Co. w Etna, za sumę \$130,000. Sprzedaż tych gruntów od dawna była ogłaszana, ale przypuszczano, że przyniosą one najwyżej \$70 000. Grunta zakupione przez George'a A. Cholfanta mają 10 akrów. Dotąd tajemnicą jest co na nich stanie, ale przypuszczają, że niebawem pobudowane tam zostaną jakieś wielkie fabryki.

**Trust fabrykantów wyrobów ze szkła.**  
PITTSBURG, Pa., 11 września. Onegdaj w hotelu Newell odbyło się posiedzenie właścicieli różnych hut szklanych, na którym zebrani zgodzili się na utworzenie trustu, któryby kontrolował ceny na wyroby ze szkła oraz ich produkcję. Do trustu tego należy dotąd przeszło dwadzieścia największych firm, a przystąpić doń pewnie jeszcze i pozostałe. Trust rozporządzać będzie kapitałem 4ch milionów dolarów.

**Trust budowy mostów.**  
NEW YORK, N. Y., 12 września. Od tygodni paru między najbogatszymi firmami, wyrabiającymi mosty żelazne, toczą się narady nad założeniem trustu, któryby objął kontrolę nad przemysłem tym w całej Ameryce. Trust ten rozporządzać ma kapitałem \$50 milionów. Dotychczas narady te nie odniosły żadnego skutku, bo nie zdołano przejrzeć jeszcze wszystkich ksiąg rachunkowych firm, które do trustu chcą przystąpić, ale połączenie to napewno nastąpi.

**Złoto z Alaski.**  
SAN FRANCISCO, Cal., 12 września. Parowiec "Bertha", należący do "Alaska Commercial Co.", przywiózł wczoraj złota z Alaski za sumę \$1 250 000, a oprócz tego sześćdziesięciu osmiu pasażerów, z których każdy przywiózł z sobą złotego piasku w wartości od \$1000 do \$5000.

**Nowa linia kolejowa.**  
OCONTO, Wis., 12 września. Towarzystwo kolei Illinois Central przedłuży tory kolejowe od Madison do Fond du Lac, skutkiem czego ta ostatnia miejscowość stanie się jednym z głównych punktów kolejowych, schodząc się tam bowiem będą dwie najdłuższe linie kolejowe, a mianowicie, powyższa i Wisconsin Central. Oprócz tego istnieje projekt przeprowadzenia linii od Fond du Lac do Manitowoc, któryby łączyła się z linią idącą do Ann Arbor, Mich.

**W drukarni "Gazety Polskiej" wyszło w bieżącym tygodniu nowe i przejrane wydanie poezyj narodowych pt.**

**Wybór Pieśni Narodowych.**

Piękny ten i bardzo pożyteczny tomik poezji zawiera: Dumki, Arye, Marsze, Krakowiaki, Mazury, Pieśni Patryotyczne, Wojenne, Historyczne itp.

Dzielo to, zawierające 154 stronic, drukowane jest na pięknym i mocnym papierze i kosztuje tylko

**30 centów.**  
Do nabycia w Pierwszej Księgarni Polskiej w Ameryce  
WŁ. DYNIEWICZA,  
532 Noble str., Chicago, Ill.

**MAPY...**

Miast i Krajów, Widoki (Views) miast, Podręczniki (Guids) z dołączeniem Map i Atlasów, są do nabycia: W Pierwszej Księgarni Polskiej Wł. Dyniewicza 532 Noble str.

**Widoki (Views):**

Ausbury Park, Ocean Grove and Vicinity	30c
Boston (50 widoków)	30c
Chicago (50 widoków)	30c
Martha's Vineyard (wyspa na południu stanu Massachusetts) (50 widoków)	30c
New York (50 widoków)	30c
Philadelphia i okolice (50 widoków)	30c
Statua Wolności i Przystań New York	30c
Wodospad Niagara (widoki kolorowe)	30c
Washington i okolice. Kapitol Stanów Zjednoczonych (50 widoków)	30c

**Kieszonkowe Mapy Miast,** które sprzedajemy po 15 centach sztuka:  
Baltimore, Md. — Brooklyn, N. Y. — Buffalo, N. Y. — Chicago, Ill. — Cincinnati, O. — Cleveland, O. — Detroit, Mich. — Kansas City Mo. — Kansas City, Kansas. — Louisville, Ky. — Milwaukee, Wis. — New Orleans, La. — New York City, N. Y. — Philadelphia, Pa. — San Francisco, Cal. — St. Paul i Minneapolis, Minn. — St. Louis, Mo. — Toledo, O. — Washington, DC.

**Mapy każdego Stanu i Terytoryum**

osobno: — Alabama, Alaska, Arizona, Arkansas, California, Colorado, Connecticut, Delaware, Florida, Georgia, Idaho, Illinois, Indiana, Indian Terr., Iowa, Kansas, Kentucky, Louisiana, Maine, Maryland, Massachusetts, Michigan, Minnesota, Mississippi, Missouri, Montana, Nebraska, Nevada, New Hampshire, New Jersey, New Mexico, New York, North Carolina, North Dakota, Ohio, Oklahoma, Oregon, Pennsylvania, Rhode Island, South Carolina, South Dakota, Tennessee, Texas, Utah, Vermont, Virginia, Washington, West Virginia, Wisconsin, Wyoming, Cuba, Porto Rico, Hawaii, Philippine Islands, Wschodnia Azja i mapa całej kuli ziemskiej. Każda po... 30c  
Przewodniki Adresowe z mapami następujących miast sprzedają się po 30c każdy:

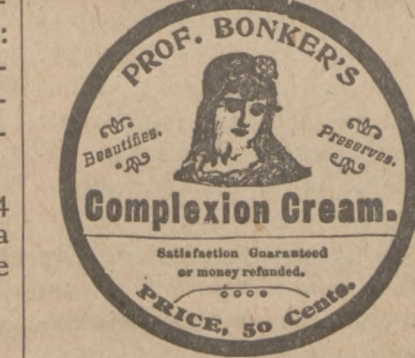
Boston — Chicago — New York — Philadelphia — Niagara Falls i Buffalo — Hudson River i Catskill Mountains — Omaha i Wystawy.

**Atlasy:**  
Nowy Podręczny Atlas całego świata. Format mały. Cena 60c  
Imperial Atlas całego świata wielki format. Cena \$2.50  
Scienna Mapa na jednej stronie A Ameryki Północna, a na drugiej całej świat, \$2.00  
UWAGA: Tylko Imperial Atlas całego świata lub scienna mapa daje się w premii do "Gazety Polskiej", na co odlicza się jednego dolara.

**Stanisław Bobowski, Kuśnierz Polski,** wyrabia wszelkie rzeczy w zakres jego fachu wchodzące, jako to: kożuchy długie i krótkie, poszywane i nie, kożuchy pod spód, spodnie, kamizelki i czapki baranokowe. Również ciepłe rękawice ze skór owczych dzikich, z wełną białą i czarną. Skórek używa pierwszorzędnej wyprawy; rob też wykożca gustownie i gwarantuje ją. Kto z rodaków życzy sobie ockolwiek z ubrania skózanego na zimę, może listownie dowiedzieć się o warunkach. Piszcie!

**Stanisław Bobowski, GOSTYŃ, Downers Grove, Ill.**

**Tajemnicą Piękności Jest ładna cera i zdrowa wroba.**



Używajcie Dra Bonkera Complexion Cream i Dra Bonkera mydło na kompleksję, (Dr. Bonker's Complexion Soap) bo one nadają PIĘKNI, OPALENIĘ, krosty tak zwane "black-heads", które plamią na twarzy i dają przez ich zaskórnikowe leżenie. Przechylny się do zdrowej i dla tego pięknej gładkiej jak aksamit cory twarzy, o takiej u-trzymaniu każda niewiasta się stara.  
Utrzymajcie waszą wrodzoną w stanie czystym używając pigułek zwanych Dr. Bonker's Vegetable Liver Pills; bo cera wasza będzie medana i u-nieży wasz zgubionym, jeżeli wroba wasza nie wykonuje jej czynności podczas parnych dni lata. Też te preparaty zostały wybrane do jakiejkolwiek części Stanów Zjednoczonych po otrzymaniu \$1.00

**JOHN H. KELOWSKI, Aptekarz polski, 709 MILWAUKEE AVE. CHICAGO.**

Do 1-go Października wydaje się na premią następujące Roczniki Tygodnika Powieściowo-Naukowego w mocnej oprawie, za dołączeniem 40c na przesyłkę lub też może sam opłacić przesyłkę, jeżeli tamdotąd Express dochodzi.

**Pierwszy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, ozdobiony 54 rycinami, zawiera: Czarto w Góra, Bezimienna, Córka He-tmańska, Krwawe Sieroty, Obrząz z naszej Ziemi, Partycja sto-sika czyli zakład wygrany, Dwaj sąsiedzi, Poczołwi ludzie, Cnota i wina, Szymek i Handzia, Pier-wsza pycha — drugie takomstwo, Bóg nie opuści, kto się Nań opu-ści, Szymon z Zawisła, Pisanki Wielkanoone; wiele powiastek czysto polskich — ludowych, obra-zków historycznych, baśni i wie-lice opisów rozmaitej treści nau-kowej. (Powieści te w formacie książek kosztowałyby przeszło 30 dolarów). Cena \$1.00

**Drugi Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, obejmujący 380 stronic wyraźnego druku na pięknym papierze, zawiera następujące powieści: Trzy miesiące, Jaskinia Potpieńca, Opactwo Carrów, Opowiadanie Imé Pana Narwoja, rotmistrza kónnej gwar-dyi koronnej (A. D. 1760), Bra-tohójca, Pamiętniki k. Makryny Mieczysławskiej, Dzieci Wdowy, Dwie Marye, Klara czyli zwy-cięstwo cnoty; oprócz tego wiele pomniejszych powieści i powia-stek, baśni, bajek i artykułów naukowych. (Powieści te w for-macie książek kosztowałyby prze-szło 30 dolarów). Cena \$1.00

**Czwarty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, obejmujący 415 stronic wyraźnego druku na pięknym papierze, zawiera następujące powieści: Bracia Ry-wale, Olitypa, czyli piak stepo-wo, Hortenzya, czyli (fara du-my, Moina, czyli niepojęte drogi Opatrzności, Z przeszłości dro-gi Starogrodzka kapela, Czo-śnikówny, Książka Augustyn Kor-decki, przeor Paulinów, obrońca klasztoru częstochowskiego, Książka Almanzor i jego sługa Musta-fa, czyli jak sobie kto pościele tak się też i wyspi; oprócz tego artykuły naukowe, jako to: Cudowna gospodarka w przyrodzie i różności. Cena \$1.00

**Piąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Dwie Maanki, Józef młody jeniec tatarski, Dzwonne przygody Lorka Sługazaka, Żelubon, Luter w drodze do narzeczonej, Tajemnica Grobowca, Piotr Krempa, Władysław Pan na Inowrocławiu, Powieści Serbskie, Dwa ślubny, Dwoipne lekarstwo, Wojna jakich mała, Dwie wioski, Uroczę czy, Strach złapany, Szkołdliwe Lekki, Jan Samulczak czyli chwi-wość ukarana, Dwurożny ożwi-ewiek, Rozbójnik morski. Utwory dramatyczne: Łobzowanie, Błązek Opętany, Chłopi Arysto-kraci, Flisacy, Przed śniadaniem, Piosnka Wujaszka, Berek zapie-czutowany, Berek odpieczutowa-ny, Mały nauczyciel. Cena \$1.00

**Szesty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera następujące powieści: Walka o miliony czyli Rodzina Lanquierów, Leśny młyn nad Czernają, No-może listownie dowiedzieć się o warunkach. Piszcie!

**Warunki do otrzymania premii z powyższych Roczników Tyg. Powieściowo-Naukowego:**

- 1) Musi dołączyć 40 centów na opłacenie przesyłki Rocznika Tygodnika, lub też sam opłacić przesyłkę na Express officie.
- 2) Gazeta musi być opłacona na cały rok naprzód.
- 3) Kto już wybrał premię, a chciałby uzyskać jeszcze obecnie wydawaną premię, niech opłaci Gazetę jeszcze na rok dłużej.
- 4) Z innych książek nie wolno wybierać na premię.
- 5) Płacący półrocznie, lub kwartalnie na Gazetę Polską, nie mogą żądać żadnych podarunków, na to się wy-daje podarunki aby Gazeta Polska była calorocnie na-przód opłacona. Gazeta Polska kosztuje na rok dwa dolary, na pół roku \$1.25, na ćwierć roku 75c. Żądającym a nie przysyłającym przedpłaty, posela się tylko jeden numer na okaz.

**Siódmy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Po-nury dom w Warszawie, czyli Hrabia Bogumił Kamiński, Sta-nisław młody Pastelnik, Wie-sław, Moje leżenie woda k. S. Kneippa, Kościuszko pod Racławicami, Perla Genui, Bohaterka z powstania 1863 r. Cena \$1.00

**Osmy Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Jan III Sobieski czyli ślepa niewolnica z Sziras, Pomorzanie w Ga-sawie, Barnaba Pafuta i Józef Grojszayk, Zima dystylacja, Sy-biracy, Historia okropna o wa-lecznym Siastu i o pięknej Anu-lice, Jaskinia potpieńca, Zbójcy na Czorsztynie, Koń wozowody, Książka Adolf i bogini szczęścia, Ktoby się spodziewał, Osadnicy u źródeł rzeki Susquehanna, Sejm pijacki, Trupia wieża, Nowe suk-nie hrabowskie, O leniwym parobku, Rekrut. Cena \$1.00

**Dziewiąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Bła-da Hrabina, Wierna Róża czyli zwycięstwo wiary katolickiej, Sur-dut i Siernigga, Nowelki amery-kańskie, Nieszczęśliwe żony, Uli-cznik Paryski, Piękne przykłady z historii Polskiej, Skarbczyk poezji polskiej. Cena \$1.00

**Dziesiąty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Bran-ki w Jasyrze, Dwaj bracia róż-nego wychowania, Hrabia parobkiem u kmeicia, Papugi naszej babuni, Atekarz Polski, Robert Djabel, Dobranoc sąsiedzie, Prima Aprilis, Toast polski, Zaczarowana sroka, Oryl, O Janie królewiczu zarz ptaaku i o wilku wiatrolocie, Dawne podróże na lądzie i na morzu. Cena \$1.00

**Jedenasty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: A-dryanna, Narzeczoną skazaną czyli Tajemnica Bastylji, Harold król oganów, czyli skrzypce W-aleśskie, Zabobon czyli Krakowiacy i Górale, Po kwiecie, Dwaj roztargnieni, Fabiola, Adam i Ewa, Gałaska jaśminu, Młyn Djabelski na górze wieńdejskiej, czyli Rycerz Ginter ze Szwarce-nau. Cena \$1.00

**Dwunasty Rocznik Tygodnika i Powieściowo-Naukowego,**

w mocnej oprawie, zawiera: Książka Srebrny, Młyńcarz i jego dzie-cio, czyli wędrowka duchów w nocy Bożego Narodzenia, Cud czyli Krakowiacy i Górale, Kra-wiec Czarnoksiężnik, Reinhold odnowe dziecię, O szpetnym garbasku i o trzech wróżkach, Antos z Skalina, czyli cnota na-grodzona a zbrodnia ukarana, Historia o rycerzu owczurku, Czarna plama, Anusia Z-brazka, Krzyż przy drodze, Obrząz z więziency, Lorenzo, Seroowe kłopoty Sacha, Rzeź w Krocach, Stary komedyant, Jaskinia Beatusa, Deszcz i pogoda, Bohaterka z nad Sreniawej, Nie opuszczaj kraju rodzinnego, Ufności bez granic, Amalgama czyli ogra puszcz, Wuj i siostriencze, Hrabia i Niedźwiedziarz, Prześli do-wana, Ten co nad obłokami. Spok-tkanie, Głos Pana nad Pany, Chrystus i dziecię. Cena \$1.00

W. DYNIEWICZ, 532 Noble str., Chicago, Ill.





W. SŁOMINSKA, 679 MILWAUKEE AVE., CHICAGO, ILL.

Poleca swą trzydziestoletnią prasownię rozmaitych przyborów kosmetycznych, jakoteż i dla Szan. Towarzystwa jako to: Chorągwie kosmetyczne, Sztandary narodowe, artystycznie haftowane złotem i jedwabem, różnego gatunku szarfy, odznaki i berla marszałkowskie. Praca moja znana jest w całej Ameryce z pierwszorzędnej, eleganckiej i sumiennej roboty. Ceny zawsze najniższe.

POSZUKIWANIA.

Antoni Koprowski, pochodzący z Czerniowca, gm. Pawłowa, Parafii Jeleniowa powiatu i guberni Suwalski poszukiwany jest przez swego brata. Przebywał przed 8 laty w Chicago a później pracował w kopalniach węgla w Lackawana Co., Pa. Teraz ma przebywać w Hazin Co. Ktoby o nim wiedział lub o niechaj pisze pod adresem: Franciszka z Koprowskich Stecka, 581 Noble str. Chicago Ill.

Hryć Maruszak, pochodzący ze wsi Dębna w Galicyi, z powiatu Łańcuckiego, poszukiwany jest przez swego brata rodzonnego. Przebywał on dawniej w Baltimore i Lancaster, a do kraju nie pisal od trzech lat. Wiadomość o nim proszę mi nadesłać pod adresem: MICHAŁ MARUSZAK, New Cumberland, W. Va.

Katarzyna Wolak, pochodząca z Galicyi od Tarowa, która jechała razem z mną do Ameryki, do swego szwagra w Plymouth i w Antwerp, mnie i mojej rodzinie miłosierdzie uczyniła, raczy podać mi swój adres, abym mógł zwrócić jej to, co do niej należy. Proszę pisać pod adresem: Mr. Paweł Domieradzki, 358 West str., Shenandoah, Pa.

Józef Kaczeński, który pochodzi z gubernii Łomża, powiatu Makowskiego, gminy Sypniewo, wsi Skrzypek, poszukiwany jest przez swego rodzonnego brata. Ktoby wiedział, gdzie brat mój przebywa, niech mi doniesie pod adresem: Franciszek Kaczeński, South River, N. Jer.

Józef Kropowicz, z pod zaboru rosyjskiego, z gubernii wileńskiej, powiatu Iickiego, z folwarku Romany, poszukiwany jest przez swego kolegę. Kto wie o miejscu jego pobytu, lub o sam, niech mi da znać pod adresem: Michał Anikiewicz, 10 Center str., Central Falls, R. I.

Franciszek Burbula, który przybył przed siedmiu laty do Ameryki i od tego czasu nie dał znać o sobie pozostałej w kraju rodzinie, poszukiwany jest przez nią. Pochodzi on z pod zaboru rosyjskiego, gubernii Łomżyńskiej, powiatu Kolno, gminy Gawrychy, wsi Kurze. Jest on twarzą okrągłą, trochę o powaty, włosy ma kędzierzawo, a mowę nieco ochrypłą. Z na jego przybyła niedawno do Ameryki, a nie mogąc się dowiedzieć, czy maż jej żyje czy nie, zwraca się z prośbą do Szan. Rodaków, aby jej nadesłali pewne informacje. Kto doniesie prawdziwy adres otrzyma 5 dolarów nagrody.

Maryanna Burbola, care of C. P. Merwin, Berlin, Conn.

Michał Dubis albo Anna Dubis raczy się zgłosić do mnie jak najprędzej. Ktoby wiedział o ich miejscu pobytu, niech mi da znać pod adresem: Baltazar Linder, Park Place, Pa.

Familia lub znajomi Ignaco Zdunkiewicza, który zginął podczas eksplozji kotła w le jarni Warden d. 2 września, niech się zgłoszą listownie do mnie po ważne wiadomości. Proszę pisać: Adam Jachymowicz, 2245 Tusteen str., Pittsburg, Pa.

Aleksander Wierzbicki, który do niedawna przebywał w San Francisco, poszukiwany jest przez swego brata Franciszka, który niedawno temu przybył do Ameryki. Ktoby wiedział o jego pobycie, niech mi da znać pod adresem: Franciszek Wierzbicki, Montville, N. Jer., Morris Co.

Jan Macielak, pochodzący z Galicyi, z Lipin, który zamieszkiwał w Nowym Zagorzu, w powiecie łanickim, a w 26 roku życia wyjechał do Ameryki w marcu 1899 r., poszukiwany jest przez swego wianego ojca. On sam, lub ktoby wiedział o miejscu jego zamieszkania, niech mi da znać pod adresem: Maciej Macielak, Brookston, Pa., Forest Co.

Andrzej i Józef Golebiewscy, rodem z Zdzajgrod, gubernii Łomża, zaboru rosyjskiego, poszukiwani są przez swego brata w bardzo ważnym interesie. Proszę donieść pod adresem: Marcin Kadecki, 11 Water str., Poughkeepsie, N. Y.

REUMATYZM, NEURALGIE i podobne choroby, wywołane na jodostawie śluzowych. NIEMIECKICH PRAW MEDYCZYCH, sławny Dr. RICHTER, KOTWICZNY. PAIN EXPELLER. NIE MA NIC LEPSZEGO! Przewidywany tyko ma „KOTWICZNY” na najszybszą i najskuteczniejszą pomoc. F. Ad. Richter & Co., 315 Pearl St., New York. 31 MEDALI ZŁOTYCH i innych. 25 ct. 1.50 ct. Użycie go i polowa. Ja, najskuteczniejszy lekarz, właściciel składu składki apteczki, dołączam listy zeznań, które dostałem od moich pacjentów, którzy zdołali, jak na kolę, niecierpliwie, choroby zajądła.

CHICAGO

We wtorek 12 września upłynęło 216 lat od czasu, gdy nasz waleczny Jan III obronił Wiedeń przed hordą bisurmańską. Z okazji tej rocznicy tutejszy dziennik angielski "Tribune", w swym niedzielnym wydaniu zamieścił obszerny artykuł o życiu i czynach Sobieskiego i dokładny opis wypadków historycznych z owych czasów.

Po latach zatarg z władzami miejskimi, towarzystwo kolei Chicago & Alton, na ostatnim swem posiedzeniu uchwalilo nareszcie podwyższyć tory kolejowe na liniach tego towarzystwa, a pracę tę obiecuje rozpocząć, skoro tylko nastąpi porozumienie z zarządem miejskim. Towarzystwo rzeczony kolei uchwalilo zaciągnąć pożyczkę \$40 000 000; z tej sumy \$25 000 000 zużyte zostaną na podwyższenie torów w obrębie miasta.

Znany w Chicago doktor Kossakowski, uwolniony został z więzienia za staraniem adwokatów pp. J. Smulskiego i Davida, którzy w aktach procesu znaleźli błąd formalny.

Obrzymią sumę 4 milionów dolarów miało nasze wydać będzie miało na budowę nowych mostów, gdyż zdaniem rzeczoznawców stare grożą zawaleniem się. Taki wypadek zdarzył się już w South Chicago, gdzie obrzymi most na rzecze Calumet załamał się w połowie i wpadł do wody, a inne, jak np. most na Clybourn place i Wood ul. zamknąć musiano z obawy przed katastrofą. Taka sama suma potrzebna jest na naprawę zepsutych mostów, czyli razem około 4 milionów dolarów.

Pan Kluczykowski ze Stevens Point, Wis., o stworzył w tych dniach ofis w Chicago w budynku Ogden pn. 411, a to dlatego, aby dogodniej mu było zarządzać kupnem i sprzedażą kartofli. W ofisie chicagoskim p. Kluczykowski ma klerka Patera Nelson z Waupaca, lecz i sam często tu przebywać będzie i cały swój byznes będzie miał pod osobistym nadzorem. Pan Kluczykowski jest jednym z najzamożniejszych farmerów w Wisconsinie. Prowadzi przytem rozległy handel produktami rolnymi.

Agitacja za wprowadzeniem 3 centowej jazdy tramwajem w obrębie granic miasta i u nas była kiedyś na porządku dziennym, nigdy jednak nie doszła tak daleko, jak w miastach innych, gdzie to obniżenie cen zaprowadzono. U nas w Chicago największy opór stawiał zawsze Yerkes, który faktycznie robił to, co mu się podobało, nie zważając wcale na wygodę publiczności. Lecz, jak według Sienkiewicza, mija wichor, burza, pożar, wojna i mór, tak też minął i Yerkes, a z nim wszelkie nieporządky na tutejszych tramwajach. Nie możemy mówić, że z chwilą usunięcia się Yerkesa wszystkie weszło w tryb naszych życzeń, niemniej jednakże stosunki względem kompanii tramwajowych są teraz o wiele lepsze i kompanie również stają się o wprowadzenie takich zmian, któreby były korzystnymi dla publiczności. Obecnie zmianę taką wprowadziła "Chicago General R.

Washington. Miles obejmuje dowództwo. WASHINGTON, D. C., 9 września.—Nelson A. Miles, naczelny komendant wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych, wyjechał na Filipiny, aby o sobiście prowadzić kampanię przeciw Filipincom. Wiadomość ta, jakkolwiek nie wyszła z ust prezydenta ani ministra wojny, pochodząca ni mniej z wiarogodnego źródła. Wiadomą również jest rzeczą, że Miles sam pragnie, by mu powierzono dowództwo nad wojskiem na Filipinach.

Dwa pułki murzyńskie. WASHINGTON, D. C., 10 września.—Z ministeryum wojny ogłoszono dzisiaj rozporządzenie na zorganizowanie dwóch pułków wyłącznie murzyńskich, które otrzymają nazwę 48 i 49 pułku piechoty. Dowództwo nad pułkami temi obejmą oficerzy biali, in na zaś starszyzna będzie murzyńska. Pułki te zostaną zapewne wysłane na Filipiny.

Z wysp Filipińskich. Filipincom atakują wojsko amerykańskie. MANILA, 10 września. Z powodu małych przerw w deszczu, Filipincom uczynili kilka ataków na linie wojsk amerykańskich rozłożonych na północ i południe od Manili, ale za każdym prawie razem odparci zostali. W Sota Rita banda powstańców około 500 mężczyzn licząca wpadła na wojska amerykańskie dzisiaj rano, dała nawet cztery strzały armatnie, ale po krótkiej walce ustąpić musiały. Toż samo miało miejsce przy Guagua, San Antonio, Innes i Bacoor. Z tych częstych i słabych ataków powstańców wnosić można, że sily ich coraz bardziej maleją.

Chicagosome stowarzyszenie "Yong Men Christian Association", które jest jednym z najsilniejszych w naszym mieście, znanem jest ze swej pracy nad umoralnieniem młodzieży. Organizacja ta zawsze i wszędzie stara się nieść pomoc moralną potrzebującej młodzieży i tym sposobem zyskuje coraz to nowych członków. Obecnie główny zarząd tejże organizacji, mając na względzie trudne warunki, w jakich często studenci zakładów merytorycznych się znajdują, postanowił zbudować sześciopiętrowy gmach w pobliżu Wood i Harrison ulic i urządzić w nim eleganckie pokoiki dla tych studentów, którzy nie posiadają wielkich funduszy na konczenie studiów. Pokoiki te wynajmować będą w względnie małą sumę, o wiele mniejszą niż za t. zw. pokoje umeblowane. Budynek wzniesiony zostanie kosztem \$200 000, a urządzony będzie według wszelkich wymagań higieny. Drugi taki budynek zbudowany może zostanie przy ulicach 24tej i Dearborn.

W wyższych szkołach chicagoskich zaprowadzona została nauka języka hiszpańskiego. Udzielana ona będzie w każdej z wyższych szkół w mieście, jeśli najmniej dwudziestu uczniów zażąda wykładów tego języka. Szkoły wieczorne w roku bieżącym otwarte będą od 6 listopada do końca grudnia, czyli ledwo dwa miesiące, zamiast pięciu, jak dawniej bywało. Przyczyną tego jest, iż kasa szkół wieczornych z roku na rok ubożeje, i na bieżąco posiada tylko \$23 000.

Ostatnie wiadomości. HONGKONG, 13 września. Z Manili donoszą, że generał Otis jest od paru dni obłożnie chory. U nas w Chicago największy opór stawiał zawsze Yerkes, który faktycznie robił to, co mu się podobało, nie zważając wcale na wygodę publiczności. Lecz, jak według Sienkiewicza, mija wichor, burza, pożar, wojna i mór, tak też minął i Yerkes, a z nim wszelkie nieporządky na tutejszych tramwajach. Nie możemy mówić, że z chwilą usunięcia się Yerkesa wszystkie weszło w tryb naszych życzeń, niemniej jednakże stosunki względem kompanii tramwajowych są teraz o wiele lepsze i kompanie również stają się o wprowadzenie takich zmian, któreby były korzystnymi dla publiczności. Obecnie zmianę taką wprowadziła "Chicago General R.

Washington.

Miles obejmuje dowództwo. WASHINGTON, D. C., 9 września.—Nelson A. Miles, naczelny komendant wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych, wyjechał na Filipiny, aby o sobiście prowadzić kampanię przeciw Filipincom. Wiadomość ta, jakkolwiek nie wyszła z ust prezydenta ani ministra wojny, pochodząca ni mniej z wiarogodnego źródła. Wiadomą również jest rzeczą, że Miles sam pragnie, by mu powierzono dowództwo nad wojskiem na Filipinach.

Dwa pułki murzyńskie. WASHINGTON, D. C., 10 września.—Z ministeryum wojny ogłoszono dzisiaj rozporządzenie na zorganizowanie dwóch pułków wyłącznie murzyńskich, które otrzymają nazwę 48 i 49 pułku piechoty. Dowództwo nad pułkami temi obejmą oficerzy biali, in na zaś starszyzna będzie murzyńska. Pułki te zostaną zapewne wysłane na Filipiny.

Z wysp Filipińskich. Filipincom atakują wojsko amerykańskie. MANILA, 10 września. Z powodu małych przerw w deszczu, Filipincom uczynili kilka ataków na linie wojsk amerykańskich rozłożonych na północ i południe od Manili, ale za każdym prawie razem odparci zostali. W Sota Rita banda powstańców około 500 mężczyzn licząca wpadła na wojska amerykańskie dzisiaj rano, dała nawet cztery strzały armatnie, ale po krótkiej walce ustąpić musiały. Toż samo miało miejsce przy Guagua, San Antonio, Innes i Bacoor. Z tych częstych i słabych ataków powstańców wnosić można, że sily ich coraz bardziej maleją.

Chicagosome stowarzyszenie "Yong Men Christian Association", które jest jednym z najsilniejszych w naszym mieście, znanem jest ze swej pracy nad umoralnieniem młodzieży. Organizacja ta zawsze i wszędzie stara się nieść pomoc moralną potrzebującej młodzieży i tym sposobem zyskuje coraz to nowych członków. Obecnie główny zarząd tejże organizacji, mając na względzie trudne warunki, w jakich często studenci zakładów merytorycznych się znajdują, postanowił zbudować sześciopiętrowy gmach w pobliżu Wood i Harrison ulic i urządzić w nim eleganckie pokoiki dla tych studentów, którzy nie posiadają wielkich funduszy na konczenie studiów. Pokoiki te wynajmować będą w względnie małą sumę, o wiele mniejszą niż za t. zw. pokoje umeblowane. Budynek wzniesiony zostanie kosztem \$200 000, a urządzony będzie według wszelkich wymagań higieny. Drugi taki budynek zbudowany może zostanie przy ulicach 24tej i Dearborn.

W wyższych szkołach chicagoskich zaprowadzona została nauka języka hiszpańskiego. Udzielana ona będzie w każdej z wyższych szkół w mieście, jeśli najmniej dwudziestu uczniów zażąda wykładów tego języka. Szkoły wieczorne w roku bieżącym otwarte będą od 6 listopada do końca grudnia, czyli ledwo dwa miesiące, zamiast pięciu, jak dawniej bywało. Przyczyną tego jest, iż kasa szkół wieczornych z roku na rok ubożeje, i na bieżąco posiada tylko \$23 000.

Ostatnie wiadomości. HONGKONG, 13 września. Z Manili donoszą, że generał Otis jest od paru dni obłożnie chory. U nas w Chicago największy opór stawiał zawsze Yerkes, który faktycznie robił to, co mu się podobało, nie zważając wcale na wygodę publiczności. Lecz, jak według Sienkiewicza, mija wichor, burza, pożar, wojna i mór, tak też minął i Yerkes, a z nim wszelkie nieporządky na tutejszych tramwajach. Nie możemy mówić, że z chwilą usunięcia się Yerkesa wszystkie weszło w tryb naszych życzeń, niemniej jednakże stosunki względem kompanii tramwajowych są teraz o wiele lepsze i kompanie również stają się o wprowadzenie takich zmian, któreby były korzystnymi dla publiczności. Obecnie zmianę taką wprowadziła "Chicago General R.

Ceny Targowe.

Chicago, 13 Września 1899. Pasienka zimowa No. 2 czerwoną -70 1/2 No. 3 " 71 1/2-71 3/4 Latowa No. 3 -74 1/2 Kukurydza, buszel No. 2 biała -38 1/2 No. 3 zółta -39 1/2 Owies, buszel No. 3 biały 21 1/2-22 1/2 No. 4. biały 21 1/2-22 1/2 Żyto, buszel No. 2 -54 Jęczmień 35-35 1/2 Siemena, 100 funtów Iniane 1.18 Tymotka 2.57 Konieczyna 7.58 Słoma Żytinia 6.50-7.00 Owsiana 4.25-5.00 Siano 100 funtów Wyborna tymotka No. 1 -9.00 No. 2 8.00-9.25 No. 3 9.00-10.00 Choice prairie No. 1 9.00-9.25 No. 2 8.25-8.75 No. 3 6.00-6.50 No. 4 4.75 Opa 10.25 Mąka: Pszenna zimowa patent 3.50-3.60 Spring patents 3.60-3.70 Piekarska, worek 196 ft. -2.50 Żytinia mierz 2.80-2.85

Jaryzyna: Selery pudło 40-60 Strzki 1 1/2 buszel 70-80 Cebula 70 funtów -35 Ogórki, barylka 10.0-1.50 Kapusta nowa 85-90 Sałata, case 15-20 Pomidory buszel 20-25 Kartofle buszel. Nowe 42-45 Bob i groch, buszel: Nowy 1.12 1/2-1.5 Medium 1.05-1.10 Brown Swedish -1.75 Owoce: Cytryny, pudło 4.00-4.70 Agrest 80-90 Jabłka, Beozka 1.00-2.75 Wiśnie 1.00-1.30 Banany 1.25-3.00 Poziomki, case 60-1.00 J-żyny 65-75 Winogrona 5 ft. 7-9 Śliwki 75-1.00 Kalifornijskie 90-1.0 Maliny 60-70 Melony, 1/2 buszela 15-20 Drobny żywy: Kury funt 9-9 1/2 Kozaki 7 1/2-8 Gęsi 6-12 Masło: Creamery, funt. 20-21 1/2 Dairy 18-18 1/2 Packing -13 Łój, funt 14-15 Jaja, tuzin 14 1/2-15 Ser: Young America 11 1/2-11 3/4 Twins 11-11 1/2 Brick 10-10 1/2 Sawajcarski 11-11 1/2 Limburger 8 1/2-9 Cielęcina: Wyborna, funt 7 7/4 Dobra 7 1/4 Zwykła 6-7 Węprzowina, 8.15-8.30 Smalec, 5.00-5.00 1/2 Zeberka, 4.50-4.80 Skóry: No. 1, zielone, solone, ft. -9 1/2 No. 2, " -8 1/2 Cielęce No. 1 " -11 " No. 2 " -9 1/2 Będło, sto funtów: Pierwszej klasy, 1,300 do 1,600 funtów 6.60-6.85 Woly Wyborne, 1300 do 1,650 funtów 6.65-6.65 Dobre 5.00-5.35 Zwykłe 4.00-4.15 Teksasie byki 3.50-4.75 Dobre krowy 3.05-4.75 Cielęta 4.50-6.00 Świnie, 245 funtów: Wyborne 4.40-4.65 Zwykłe 4.30-4.70 Asortowane, 200 do 250 funtów 4.50-4.60 Biedne 2.00-4.15 Owce, 100 funtów: Wyborne 5.10-6.35 Różniaki 4.60-5.45 Jagnięta zwyczajne 2.10-3.25 Wyborne jagnięta 3.80-3.85 Ryby: Black Bass funt. 9 1/2-10 Szczupaki 6-6 1/2 Płokiel 5-5 1/2 Okunie 2 1/2-3 Bullheads -5 Ptągi 16-18 Whisky - finished goods on the basis of \$1.26 for finished goods.

STAR MEDICAL DISPENSARY, 76 Madison str., w pobliżu ul. State. Sławni na cały świat lekarze tego Instytutu leczą za gwarancją wszelkie choroby męzyczne choroby skórne, krwi, zżyzwianie i chroniczne, zapalenia pęcherza moczowego, strasne skutki błędów młodości, jak strata siły, niemoc, choroby nerwów, bicie serca, brak pamięci, bezsenność, odcieplenie, stronięcie od towarzystwa, i inne trywialne i nie itp. Lekarze tego zakładu są specjalistami zwalczającymi choroby męzkie, a ponieważ nie mają się z innymi chorobami, stąd ich wielkie powodzenie. Wyłącza napewno wszelkie zastarzałe nawet choroby męzkie.

Porada darmo. Ludzie biedni, nie posiadający środków utrzymania, otrzymują lekarską poradę darmo w Środy i Piątki. Godziny: od 10 rano do 4 po południu i od 6 do 8 wieczorem. W Niedziele od 10 do 12 w południe. Pacjenci, którzy nie mogą osobie do tych lekarzy się zgłosić, mogą być leczeni listownie. W takim razie powinni dokładnie znać chorobę w liście opisać.

STAR MEDICAL DISPENSARY, 76 Madison Str., Chicago, Ill. blisko ul. State.

Słynny na cały świat Dr. BADGER, POSIADAJĄCY NAJLEPSZE WYPOZYCZENIE I PRAKTYKĄJĄCY MEDYCYNĘ PRZEZ 30 LAT. WYLECZYŁ TYSIĄCE OSOB Z NIEBEZPIECZYNYCH CHOROBY. Dr. Badger rozpozna każdą chorobę, nie zadając choremu żadnych pytań. Porady udzielnie darmo osobie i listownie. Opiszcie chorobę i w liście załączcie trochę włosów z głowy, oraz potłucze wiek i płód chorozy osłony, na odpowiedzi przysyłacie markę 2 centowa, to dostaniecie natychmiast odpis z Tada, czy choroba jest do wyleczenia lub nie. Dr. Badger leczy wszystkie choroby zastarzałe, jak to: Dusza oca, straszny paraliż, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, bez z nosa, choroby żołądka, gardła, piersi, kanałów oddechowych, febrę, wyzwały na głowie i skórze, choroby miedzy, złośliwe regularności, krwotok, biały upływ, niepił dnoś, bólesz pologowo, puchlinę, rany, odwozy na ciele, róże, choroby kieszek, ból krzyża i w piersiach, katar, nerwice, bronchitis, podagra, świzg, zapalenie mózgu, tyfus, choroby pęcherza, raka, kolki, wyciekanie moczem, omdlenia, mig, suchoty, choroby watroby i nerki, tyfus, odra, glisty, robactwo, liszaję, kottiny, parczy itp. LECZY NIEMIASTY, DZIECI I MEZCZYZNY. Choroby zaradliwe obija piec (czy to nabrzo, lubz rodziców przekazywane) leczy skutecznie i szybko. Nie trzeba się wstydzic, tylko leczyć, bo znanybywaniem wprowadza zia skutki na przyszłość. Porada darmo! Można pisać po polsku, angielsku, niemiecku, francusku, słowacku lub czesku. Adres: DR. L. A. BADGER, 323 Valentine Building, TOLEDO, OHIO. \$1,000 NAGRODY! Przewiduje Dr. L. A. Badger dla któregośkolwiek doktora, jeżeli udowodni, że wyleczył tyle ludzi z chorób zżyzwiania i niebezpiecznych chorób, ile wyleczył Dr. L. A. Badger.—Dr. Badger wyleczył więcej ludzi w przeciągu 5 tygodni, niż ktorkowkolwiek inny doktor w przeciągu 5 lat.

Ignacy Wolff, Pierwszy Polski Fabrykant Do zazywania Tabaki BIAŁEGO ORŁA. Wyraha najlepszą tabakę w rozmaitych gatunkach na sposób Stokroński. Przy kupowaniu proszę uważać na znak ochronny "Białego Orła", który się znajduje na każdym naczyniu. Na zadanie wysłam próbki i cennik darmo. Hurtownym odbiorcom odpuszczam znaczny rabat. IGNACY WOLFF, 778 Dubois Str., Detroit, Mich. Znak ochronny Białego Orła. Jako znawca tabaki do zazywania, zawiadamiam sumiennie, że to najlepsza tabaka w całej Ameryce. W. RADOMSKI, Podróżujący agent "Gazety Polskiej".

Kto ma wolę sprowadzić sobie drzewek owocowych lub cieniodajnych z mej Szkołki "First National Nursery of Chicago" Cor. Diversey & Austin (North 60th) Ave. CHICAGO, ILL., niech teraz sobie zapisuje. Cennik drzewek i krzewów posłać bezpłatnie każdemu na żądanie.

W. DYNIEWICZ, 532 Noble St., Chicago. KORESPONDENCYE "GAZETY POLSKIEJ." DLA KONTRAKTORÓW.

Nowy kościół buduje się w Pułaskim, Warsaw, N. D., Walsh Co. Kościół ten projektowany obejmować ma 1100 siedzeń, będzie w formie krzyża. Plany już gotowe, wykonanie przez architekta J. W. Ross z Grand Forks, N. D. przedstawiają się świetnie. Fundamenta będą położone tej jesieni z powodu, że w Dakocie jeszcze w maju ziemia głęboko zamrznięta, choć już na powierzchni zieleni się pszenica. Samego zaś kościoła budowa rozpocznie się z wiosną r. 1900 i ma być wykonana przed 15 listopada 1900.

PP. kontraktorzy mogą zobaczyć plany w "The St. Paul Roofing, Cornice and Ornament Co's Office" St Paul, Minn., następnie u D. E. Holsten, Duluth, Minn.,dalej w ofisie p. H. J. Ross, Archt Dearborn Building, Chicago, Ill., w końcu w ofisie p. J. W. Ross, architekta w Grand Forks, N. D. i na plebanii w miejscu budowy, Warsaw, N. D. Walsh. Kościół ma kosztować około 23 tysiące dol. PP. kontraktorzy będą łaskawi, jeśli zechcą się współubiegać o budowę, przestając swoje tak zwane "bids" wraz z "checkem" na 1000 dol. jako gwarancją za dobre wykonanie budowy na roce: Rev. Frank Gawłowicz, Warsaw, N. D., Walsh Co. przed 2 października 1899, a zaś osobiebie zjawić się na miejscu we Warsaw, N. D., Walsh Co. 2 października o 1 godzinie po południu przed komitetem budowy.

Ostatnia stacya kolejowa jest Minto, N. D., odległa 5 1/2 mil od Warszawy. Komitet budowy zastrzega sobie wolność odrzucenia każdego lub wszystkich "bids". Z uszanowaniem Ks. Fr. Gawłowicz, Warsaw, N. D., Walsh Co., 4 września, 1899.

Kalendarz Maryański ZA DARMO! Każdy jeden, kto przysle po jakakolwiek książkę, niech żąda kalendarz w dodatku, dołączając 5c. na przesyłkę. W. DYNIEWICZ.

Coś nowego w Nutach, na Fortepian. Feliz Mazur, POLSKI TANIEC (Polish Dance). UZOZYŁ Franciszek B. Żebrowski.

Cena na Fortepian.....50c. Po tę śliczną sztukę adresujecie: W. DYNIEWICZ, 532 Noble Street, Chicago, Ills.